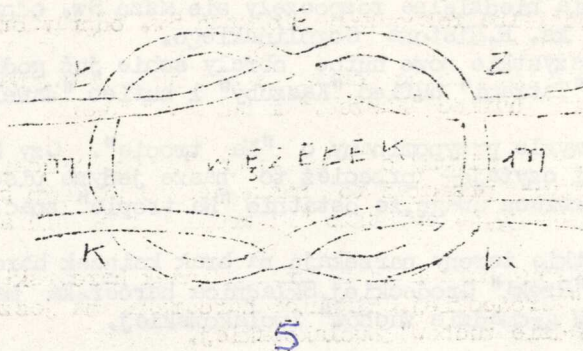


GŁÓWNA KWATERA HARCEREK  
47, Rutland Gate,  
London, S.W.7.

Kwiecień 1962



Droga Druhno!

Za życzenia na Dzień Myśli Braterskiej, które przysły do Głównej Kwatery Harcerek ze wszystkich terenów jaknajserdeczniej dziękujemy,

Termin następnej Naczelnej Rady Harcerskiej/N.R.H./ został ustalony na 28, 29 i 30 września 1962 r. Zebranie N.R.H. odbędzie się w Anglii w Aylesford i będzie połączone z doroczną pielgrzymką młodzieży harcerskiej.

Sprawozdanie na Radę Naczelną będą rozesłane przed Radą do wszystkich delegatek i delegatów z poszczególnych terenów.

Ilość delegatek i delegatów na N.R.H. jest uzależniona od stanów organizacyjnych/ ilość harcerek + zuchy oraz ilość instruktorek/ na poszczególnych terenach. Dlatego też bardzo prosimy Druhny żebyście się dobrze "porachowały".

Spotkanie instruktorek w Londynie zapoczątkowane z górą rok temu kontynuujemy nadal. Inicjatywa organizowania spotkań na stopie towarzyskiej, ale w gronie harcerskim odpowiada wyraźnie tutejszemu zespołowi. Toteż atmosfera jest zawsze bardzo przyjemna a i frekwencja naogół zadawalająca. A co jeszcze ważniejsze to to, że niektóre druhny które zdawałoby się, że zupełnie odsunęły się od życia harcerskiego, znów są z nami.

Ostatnie spotkanie odbyło się w Galerii M. Grabowskiego, gdzie jednocześnie ogładyśmy wystawę polskich grafików a p.l. Sawicka opowiadała o najnowszych prądach w malarstwie.

Współpraca z harcerzami na wielu terenach natrafia na większe lub mniejsze trudności.

W Wielkiej Brytanii kłopotów wynikających z tej "współpracy" było ostatnio tak dużo, że trzeba było wprowadzić dość radykalne zmiany organizacyjne. Dzięki serdecznej pomocy dha+ przewodniczącego hm. Z. Szadkowskiego potworzone zostały w terenie hufce harcerek, które teraz będą pracowały normalnie podlegając Komendantce Chorągwi Harcerek.

Na odprawę nowomianowanych hufcowych zwołaną przez Naczelniczkę Harcerek stawily się wszystkie wezwane druhny myśląc, że to najlepiej świadczy o zaangażowaniu i poczuciu odpowiedzialności wśród instruktorek, oraz o tym, że potrafią one same pracę pokierować.

Dwudniowa odprawa odbyła się w Londynie. Poza sprawami organizacyjnymi dużo czasu poświęcono sprawom programowym i szkoleniu. Uczestniczki odprawy obecne były na przykładowej zbiórce zastępu zastępowych londyńskiej drużyny "Walia".





Zebrań sobotnie zakończone było kominkiem w czasie którego bardzo ciekawą gawędę o pracy harcerek w początkach istnienia ruchu harcerskiego mówiła dhna. hm. I. Mydlarzowa.

Zajęcia niedzielne rozpoczęły się Mszą Sw. odprawioną przez Naczelnego Kapelana Z.H.P. ks. R. Elstona Gogolińskiego.

Nie wszystkie nowe hufce obrały sobie już godła. Narazie mamy poza "Bałtykiem" i "Tatrami" hufiec "Kaszuby" i hufiec "Wawel".

Jak zwykle przypominamy o "Na tropie". Czy harcerki na wyszym terenie przemierzają i czytają - przecież to nasze jedyne pismo harcerskie. Wiele druhen zwraca uwagę, że ostatnio "Na tropie" znacznie się poprawiło.

Wszystkie tereny narzekają na brak książek harcerskich. Robimy starania o ponowne wydanie "Rzeki" Grodeckiej. Składnica harcerska ma jeszcze trochę egzemplarzy "W grzędzie zuchów" Zwolakowskiej.

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy przesyłamy wszystkim Druhenom najserdeczniejsze życzenia.

Czuwaj!

Główna Kwatera Harcerek